

Już dziś nie przyjdę na spotkanie,
lecz mam nadzieję, że wybaczysz.
Wciąż mocno boli mnie rozstanie,
sił tak zwyczajnie nie wystarczy.

Bramę, przez którą tu wchodziłam,
zamknęli wczoraj mi przed nosem.
Choć chwilę tylko się spóźniłam.
Nie będę jednak walczyć z losem.

Za oknem złoty masz październik,
listopad depcze mu po piętach.
Gałęzie chylą się ku ziemi,
a przecież nadal to pamiętam.

Długie spacery gdzieś w nieznane,
wspólne wieczory wraz z gitarą.
Budzę się sama tuż nad ranem
i pusta się wydaje starość.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Nalka31, dodano 01.11.2020 18:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.